

**Sygn. akt V Pz 3/15**

## POSTANOWIENIE

Dnia 26 lutego 2015r.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Beata Łapińska (spr.)

Sędziowie: SO Magdalena Marczyńska

SR (del.) Urszula Sipińska-Sęk

Protokolant: asyst. sędz. Sławomir Fert

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2015 roku w Piotrkowie Tryb.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O.

o podwyższenie renty wyrównawczej

na skutek zażalenia powoda

na postanowienie Sądu Rejonowego – Sądu Pracy w Tomaszowie Maz.

z dnia 28 kwietnia 2014r.

sygn. akt IV P 346/11

postanawia:

- 1. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że zasądzoną w punkcie 1 (pierwszym) od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O. na rzecz powoda J. S. kwotę 1.400,00 (tysiąc czterysta) złotych netto renty wyrównawczej podwyższyć do kwoty 2.370,00 (dwa tysiące trzysta siedemdziesiąt) złotych netto;**
- 2. oddalić zażalenie w pozostałej części.**
- 3. znieść wzajemnie koszty postępowania zażaleniowego pomiędzy stronami;**
- 4. sprostować z urzędu oczywiste omyłki pisarskie w komparycji i punkcie „1” (pierwszym) sentencji postanowienia Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 28 kwietnia 2014 roku w ten sposób, że w miejsce słów: „ (...) Sp. z o.o. w T..” wpisać słowa: „ (...) Sp. z o.o. w O.”;**

## UZASADNIENIE

We wniosku z dnia 2 sierpnia 2013 roku powód J. S. wniósł o zabezpieczenie powództwa na czas toczącego się postępowania poprzez zobowiązanie pozwanej (...) Spółki z o.o. w O. do płacenia przez czas trwania procesu na rzecz powoda renty wyrównawczej w kwocie 3.400 złotych płatnej do dnia 10 każdego miesiąca. W uzasadnieniu wskazał, że przyznanie na czas trwania toczącego się postępowania renty we wskazanej wyżej wysokości jest uzasadnione

wysokością uzyskiwanego przez powoda w chwili wypadku wynagrodzenia oraz faktem, że nie jest on obecnie podjąć pracy zarobkowej. Nadto kwota ta odpowiada obecnej sytuacji na rynku pracy.

Pełnomocnik pozwanej wnosił o oddalenie wniosku o zabezpieczenie powództwa.

**Postanowieniem z dnia 18 października 2013 roku, wydanym w sprawie IV P 346/11, Sąd Rejonowy – Sąd Pracy w Tomaszowie Maz . uwzględnił w części wniosek o zabezpieczenie powództwa** i zobowiązał pozwaną do zapłaty na czas toczącego się postępowania kwot po 1.150 złotych netto miesięcznie tytułem renty wyrównawczej, płatnej na dotychczasowych warunkach płatności, poczynając od dnia 2 sierpnia 2013 roku. W uzasadnieniu wskazał, że na obecnym etapie postępowania zgromadzony w sprawie materiał dowodowy uprawdopodobnia roszczenie powoda o podwyższenie renty wyrównawczej, przy czym żądana przez niego kwota zabezpieczenia jest zbyt wygórowana, albowiem powód poza rentą wyrównawczą w kwocie 951,94 złotych otrzymuje z ZUS rentę w kwocie 727,71 złotych.

Po rozpoznaniu zażalenie powoda na powyższe postanowienie Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. postanowieniem z dnia 13 stycznia 2014 roku, wydanym w sprawie I PZ 1/14 uchylił postanowienie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Piotrkowie Tryb., pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego. Uchylając przedmiotowe postanowienie Sąd Okręgowy miał na uwadze okoliczność, że Sąd Rejonowy nie wskazał podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, co doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy i w konsekwencji uniemożliwiło kontrolę instancyjną zaskarżonego postanowienia. W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wskazał, że celem ustalenia zmiany stosunków w rozumieniu art. 907 § 2 k.c. Sąd Rejonowy przy ponownym rozpoznawaniu sprawy powinien ustalić, o ile wzrosły hipotetyczne możliwości zarobkowe powoda, tj. jakie zarobki mógłby osiągnąć, gdyby nie uległ wypadkowi, w stosunku do ustalonych w sprawie przyznającej powodowi rentę wyrównawczą. Następnie Sąd Rejonowy ustali, jakie są aktualne możliwości zarobkowe powoda przy wykorzystaniu jego zachowanej ograniczonej zdolności do pracy. Należy bowiem mieć na uwadze to, że powód pobiera aktualnie rentę z tytułu częściowej, a nie całkowitej utraty zdolności do pracy zarobkowej, co nie pozbawia go całkowicie zdolności zarobkowania. Powód jest obowiązany wykorzystać uszczuploną zdolność do pracy. Po dokonaniu tych ustaleń Sąd Rejonowy pomniejszy hipotetyczne zarobki powoda o aktualnie otrzymywane świadczenia zwiększone o wynagrodzenie, które jest w stanie osiągnąć przy ograniczonej zdolności do pracy.

**Po ponownym rozpoznaniu spraw zaskarżonym w niniejszej sprawie postanowieniem z dnia 28 kwietnia 2014 roku, wydanym w sprawie IV P 346/11, Sąd Rejonowy – Sąd Pracy w Tomaszowie Maz. uwzględnił w części wniosek o zabezpieczenie powództwa** i zobowiązał pozwaną do zapłaty na czas toczącego się postępowania kwot po 1.400 złotych netto miesięcznie tytułem renty wyrównawczej, płatnej do 10 dnia następnego miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 2 sierpnia 2013 roku. W dalszym zakresie wniosek o zabezpieczenia powództwa został natomiast oddalony.

**Podstawę postanowienia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Rejonowego:**

W pozwie z dnia 18 lipca 2008 roku J. S. skierowanym przeciwko pozwanej (...) Spółki z o.o. w O. wniósł o podwyższenie renty wyrównawczej z kwoty 951,94 złotych zasądzonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 20 stycznia 2006 roku do ostatecznie sprecyzowanej kwoty 3.500 złotych.

W dniu 30 grudnia 2002 roku powód uległ wypadkowi przy pracy. Poza rentą wyrównawczą w kwocie 951,94 złotych otrzymuje z ZUS rentę w kwocie 727,71 złotych, a od 1 marca 2014 roku w kwocie 738 złotych. Powód ma orzeczony znaczny stopień niepełnosprawności od 2007 roku na okres do 22 kwietnia 2015 roku, jest niezdolny do pracy ze względu na stan zdrowia. Nadal jego stan zdrowia wymaga regularnego leczenia i przyjmowania leków na schorzenia neurologiczne. Wymaga długotrwałej opieki osoby drugiej.

Przed wypadkiem powód pracował w grupie remontowo montażowej na stanowisku obsługa mechaniczna zakładu, mechanik, ślusarz, spawacz, operator wózków widłowych.

W okresie od sierpnia 2013 roku do marca 2014 roku na stanowiskach zbliżonych do stanowiska zajmowanego przez powoda zatrudniony był S. K.. S. K. jest zatrudniony od 21 kwietnia 2000 roku, obecnie zajmuje stanowisko powoda, jest mechanikiem w Sekcji (...) Zakładu (...).

W okresie od sierpnia 2013 roku do marca 2014 roku S. K. otrzymywał czasowy dodatek specjalizacyjny w łącznej kwocie 3.200 złotych brutto z uwagi na wysokie kompetencje, nagrody wdrożeniowe w łącznej kwocie 860,89 złotych brutto i nagrody za wprowadzenie do produkcji i sprzedaży nowych wyrobów w wysokości 5.682,65 złotych brutto. Łącznie nagrody i dodatek specjalizacyjny stanowią wartość 9.743,54 złotych brutto. Ma wykształcenie średnie zawodowe ze specjalnością obróbka skrawaniem. Uprawnienia zawodowe powoda i S. K. były do dnia wypadku porównywalne – obaj mieli uprawnienia do obsługi wózków akumulatorowych, uprawnienia eksploatacyjne energetyczne i gazowe, spawanie metodą gazową i elektryczną. S. K. zdobywał kolejne uprawnienia już po rozwiązaniu umowy o pracę z powodem.

Wynagrodzenie S. K. składa się z wielu składników – płacy godzinowej w przedziale od około 2.700 złotych do około 3.000 złotych, premii regulaminowej w kwocie 500 złotych, wynagrodzenia za godziny nadliczbowe i dopłaty do nadgodzin w przedziale od kwoty około 700 złotych do kwoty 1.000 złotych, nagrody uznaniowej od kwoty około 600 złotych do kwoty około 800 złotych dodatku specjalizacyjnego w kwocie 400 złotych. Jego wynagrodzenie brutto wynosi od 4.968,76 złotych brutto (3.528,67 złotych netto) do 6.050,40 złotych brutto (4.282,01 netto).

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy wskazał, że wniosek o zabezpieczenie powództwa zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Motywuując powyższe wskazał, że w myśl art. 730<sup>1</sup> § 1 k.p.c. udzielenia zabezpieczenia może żądać każda strona lub uczestnik postępowania jeżeli uprawdopodobni roszczenie oraz interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia. W art. 730<sup>1</sup> § 1 i § 2 k.p.c. wskazano dwie podstawy zabezpieczenia:

- 1) istnienie roszczenia podlegającego zabezpieczeniu (wykazanie wiarygodności roszczenia),
- 2) interes prawny wierzyciela w udzieleniu (uzyskaniu) zabezpieczenia.

Zgodnie z przepisem art. 753 § 1 k.p.c. w sprawach o alimenty zabezpieczenie może polegać na zobowiązaniu obowiązanego do zapłaty uprawnionemu jednorazowo albo okresowo określonej sumy pieniężnej. W sprawach tych podstawą zabezpieczenia jest jedynie uprawdopodobnienie istnienia roszczenia. Na podstawie art. 753 § 1 k.p.c. przepis art. 753 stosuje się odpowiednio do zabezpieczenia roszczeń o rentę z tytułu odpowiedzialności za uszkodzenie ciała lub utratę życia żywiciela albo rozstrój zdrowia.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że roszczenie o rentę zmierza do wyrównania uszczerbku możliwości zarobkowania, utraconych w wyniku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Zgodnie z treścią art. 444 § 2 k.c. jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Renta przyznana poszkodowanemu winna być odpowiednia tj. stanowić różnicę pomiędzy wynagrodzeniem jakie poszkodowany uzyskałby, gdyby zachował pełną zdolność do pracy, a dochodami jakie może uzyskiwać przy wykorzystaniu ograniczonej zdolności do pracy. Ta różnica odzwierciedla bowiem szkodę, jaką ponosi poszkodowany i którą ma zrekompensować przewidziana w tym przepisie renta. Istotą renty jest bowiem zrekompensowanie faktycznych możliwości zarobkowych poszkodowanego.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, Sąd Rejonowy uznał, iż wniosek powoda o zabezpieczenie powództwa zasługuje na uwzględnienie do kwoty 1.400 złotych netto.

W ocenie Sądu I instancji z uwagi na znaczny upływ czasu od daty wypadku powoda i znaczną zmianę stawek zaszeregowania należało przy rozpoznaniu wniosku powoda posiłkować się wynagrodzeniem otrzymywanym przez pracownika zatrudnionego na najbardziej zbliżonym stanowisku do tego, które zajmował powód. Pracownikiem tym jest S. K.. Nie jest jednak możliwe przyjęcie, że powód otrzymywałby zbliżone wynagrodzenie, gdyby pracował, do tego które otrzymuje S. K.. W skład wynagrodzenia S. K. wchodzi bowiem takie składniki, jak nagroda uznaniowa, dodatek specjalizacyjny, wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, które powód niekoniecznie by uzyskiwał gdyby pracował. Dodatki te stanowią około 30% wynagrodzenia brutto. Nie sposób także przyjąć, że powód miałby przyznaną taką samą stawkę godzinową, jaką ma S. K., który jest pracownikiem lepiej wykształconym i posiada wyższe kwalifikacje od kwalifikacji powoda, które niekoniecznie powód uzyskałby gdyby pracował.

W tych warunkach Sąd przyjął, że maksymalne wynagrodzenie brutto powoda, przy stawce godzinowej S. K. mogłoby wynosić około 3.700 brutto co stanowi około 2.600 złotych netto (obliczeń dokonano przyjmując średnie wynagrodzenie brutto S. K. na kwotę 5.300 złotych brutto pomniejszone o 30% z racji otrzymywanych dodatków). Skoro więc powód otrzymuje rentę z ZUS w kwocie 738 złotych netto, w ocenie Sądu uzasadnione jest przyznanie powodowi na czas toczącego się postępowania renty w kwocie po 1.400 złotych miesięcznie, co daje łącznie dochód w kwocie 2.138 złotych.

Ustalając wysokość kwoty zabezpieczenia Sąd Rejonowy miał także na uwadze, okoliczność, że nawet zaliczenie powoda do znacznego stopnia niepełnosprawności nie wyklucza możliwości podjęcia przez niego pracy nawet u pracodawcy niezapewniającego warunków pracy chronionej. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że pozwany pracodawca ma propozycje pracy dla powoda i jest skłonny przystosować dla niego stanowisko pracy. Powód ma zatem możliwość podwyższenia swojego dochodu, jeśli skorzystałby z którejś z propozycji pracy.

Dlatego też Sąd Rejonowy uznał, że wniosek powoda o zabezpieczenie powództwa na czas trwania postępowania jest uzasadniony, jednakże żądana przez powoda we wniosku o zabezpieczenie kwota jest zbyt wygórowana. Trzeba bowiem mieć na uwadze, że uwzględnienie wniosku sprowadzałoby się do zaspokojenia roszczenia powoda, co byłoby sprzeczne z art. 731 k.p.c.

**Na powyższe wniosł w dniu 29 grudnia 2014 roku zażalenie powód.** Skarżący zarzucił postanowieniu:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to:

a) art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie, tj. z pominięciem kwalifikacji zawodowych elektryka i uprawnień elektrycznych, a także obsługi wózków spalinowych, spawania metodą CO<sup>2</sup>, spawania metodą gazową oraz metodą elektryczną wyłącznych uprawnień powoda do kierowania pojazdami typu CP oraz różnic w nazewnictwie stanowisk pracy powoda i S. K., jak również okresowego charakteru uprawnień uzyskanych przez S. K., podczas gdy prawidłowe ustalenia Sądu w tym zakresie doprowadziłyby do wniosku, że powód miał większe doświadczenie zawodowe oraz szerszy zakres uprawnień od S. K.;

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie, tj. z pominięciem zeznań świadków – dyrektora zakładu i mistrza D. (...) Utrzymania (...) mgr inż. T., z których to zeznań wynikają wnioski sprzeczne z ustaleniami Sądu, a mianowicie, że powód był pracownikiem dobrym, szanowanym, sumiennym i nagradzanym;

c) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a nadto zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym ustalenie, że powód nie otrzymywałby wynagrodzenie zbliżonego do wynagrodzenia S. K. z uwagi na niższe kwalifikacje oraz wykształcenie, podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że przeszkolenia powoda i S. K. do 2002 roku były bardzo zbliżone przedmiotowo, zaś priorytetowe znaczenie przy ustalaniu stawki zaszeregowania oraz premii miesięcznej w zakładzie pozwanego ma przede wszystkim staż pracy danego pracownika;

d) art. 233 § 1 k.p.c. przez wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z niego niewynikających, tj. ustalenie średniego wynagrodzenia S. K. na poziomie 5.300 złotych oraz wartości dodatkowych składników wynagrodzenia na poziomie około 30%, podczas gdy średnia arytmetyczna wynagrodzenia stanowi kwotę 5.509,58 złotych, zaś proporcja elementów dodatkowych pensji wynosi około 22%, co doprowadziło do wadliwego pomniejszenia kwoty należnej powodowi o wyżej opisane wartości;

e) art. 398<sup>20</sup> k.p.c. poprzez dokonanie wykładni prawa sprzecznej z wytycznymi Sądu Najwyższego, zawartymi w wyroku z dnia 20 stycznia 2011 roku, wydanym w sprawie I PK 150/10, polegające na uchyleniu się od obowiązku oceny, czy powód mógł przyjąć propozycję pracy od pozwanego;

f) art. 233 § 1 k.p.c., poprzez bezpodstawne uznanie, iż kwota 1.400 złotych zabezpiecza roszczenie powoda na odpowiednim poziomie;

2. naruszenie prawa materialnego;

a) tj. art. 444 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 907 § 2 k.c. przez błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, iż przy ustalaniu renty uzupełniającej nie powinny być wzięte pod uwagę dodatkowe składniki wynagrodzenia, podczas gdy okoliczności te powinny zostać uwzględnione,

b) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 4 ust. 5 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 roku o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych poprzez błędne zastosowanie tego przepisu do oceny możliwości podjęcia pracy przez powoda, podczas gdy przepis ten może być stosowany tylko w stosunku do osób zakwalifikowanych do znacznego stopnia niepełnosprawności zdolnych do pracy w warunkach pracy chronionej, a nie osób niezdolnych do pracy ze względu na stan zdrowia.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i uwzględnienie wniosku o zabezpieczenie powództwa w całości.

W odpowiedzi na zażalenie pozwany wniósł o jego oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

**Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

**Zażalenie jest częściowo uzasadnione, albowiem zasadnym okazał się zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 233 k.p.c. poprzez dowolne przyjęcie, iż kwota uprawdopodobnionej na obecnym etapie postępowania przez powoda renty wyrównawczej wynosi 1.400 złotych.**

Zgodnie z art. 730<sup>1</sup> § 1 i 2 k.p.c. udzielenia zabezpieczenia może żądać strona, jeżeli uprawdopodobni roszczenie oraz interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia, który istnieje wtedy, gdy brak zabezpieczenia uniemożliwi lub poważnie utrudni wykonanie zapadłego w sprawie orzeczenia lub w inny sposób uniemożliwi lub poważnie utrudni osiągnięcie celu postępowania w sprawie. W myśl zaś art. 753<sup>1</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. w związku z art. 753 k.p.c. w sprawach m.in. o rentę zabezpieczenie może polegać na zobowiązaniu obowiązanego do zapłaty uprawnionemu jednorazowo albo okresowo określonej sumy pieniężnej. Odpowiednie stosowanie art. 753 k.p.c. przy zabezpieczeniu roszczeń wymienionych w art. 753<sup>1</sup> k.p.c. oznacza m.in. brak konieczności uprawdopodobnienia istnienia interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia, co należy do ogólnych przesłanek zabezpieczenia. W niniejszej sprawie podstawą zabezpieczenia jest bowiem jedynie uprawdopodobnienie istnienia roszczenia. Wymóg uprawdopodobnienia roszczenia oznacza konieczność uprawdopodobnienia faktów, z których jest ono wywodzone.

W myśl art. 444 § 2 k.c. poszkodowanemu przysługuje roszczenie o rentę, w razie całkowitej lub częściowej utraty przez niego zdolności do pracy zarobkowej, zwiększenia się jego potrzeb oraz zmniejszenia się jego widoków powodzenia na przyszłość. Nie sama tylko utrata zdrowia, lecz rzeczywista utrata zdolności zarobkowania i widoków na przyszłość, a

także rzeczywiste zwiększenie się potrzeb poszkodowanego jako następstwo wywołania uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia stanowią przesłanki zasądzenia renty.

Sąd Rejonowy, stosownie do wytycznych zawartych w uzasadnieniu postanowienia Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 13 stycznia 2014 roku winien był ustalić, o ile wzrosły hipotetyczne możliwości zarobkowe powoda (tj. jakie zarobki mógłby on osiągnąć, gdyby nie uległ wypadkowi) w stosunku do ustalonych w sprawie przyznającej powodowi rentę wyrównawczą, a także, jakie są aktualne możliwości zarobkowej powoda przy wykorzystaniu jego zachowanej ograniczonej zdolności do pracy.

Zasadnym okazał się zawarty w zażaleniu zarzut naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie.

Zgodnie z treścią art. 233 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Oznacza to, że wszystkie ustalone w toku postępowania fakty powinny być brane pod uwagę przy ocenie dowodów, a tok rozumowania sądu powinien znaleźć odzwierciedlenie w pisemnych motywach rozstrzygnięcia. Do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 roku, III CK 314/05, LEX nr 172176).

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy bardzo pobieżnie przeanalizował dotychczas zebrany materiał dowodowy i dowolnie przyjął, iż powód gdyby nie uległ wypadkowi otrzymywałby wynagrodzenie nie wyższe niż 2.138 złotych netto.

Ma rację skarżący, iż zupełnie nieuprawnione w tej sytuacji było pomniejszenie wynagrodzeń S. K. o 30 % z racji otrzymywanych dodatków.

Odnosząc się do żądania zabezpieczenia powództwa warto podkreślić, iż powód J. S. wbrew treści pozostałych zarzutów zażalenia uprawdopodobniając żądanie na rozprawie w dniu 27 marca 2014 roku wniósł o ustalenie kwoty zabezpieczenia uwzględniającej średnią wynagrodzeń kilku mechaników oraz S. K.. W uzasadnieniu zażalenia za bezprzedmiotowe należało zatem uznać zarzuty odnoszące się i koncentrujące się wyłącznie na wynagrodzeniach tego ostatniego. Ocena materiału dowodowego Sądu rejonowego winna zatem skupiać się na sposobie obliczenia utraconych zarobków wskazanym przez powoda, który miał za zadanie jedynie uprawdopodobnić ich wysokość. Sąd I instancji de facto nie dokonał żadnej analizy pomimo tego, iż dysponował on dokumentacją odzwierciedlającą zarobki mechaników zatrudnionych u pozwanego na tym etapie postępowania.

Z lektury akt, a w szczególności z list płac za okres od sierpnia 2013 roku do lutego 2014 roku (k. 972 – 986 akt sprawy) wynika, iż średnie wynagrodzenia 8 mechaników ze wszystkimi składnikami za powyższy okres wynosiło:

- L. C. – 2.895 złotych;
- R. D. – 2.727 złotych;
- R. G. – 2.608 złotych;
- P. J. – 3.327 złotych;
- G. K. – 2.900 złotych;
- M. O. – 2.985 złotych;
- B. S. – 3.351 złotych;

• D. Z. – 2.750 złotych.

Średnia zarobków wszystkich powyższych mechaników wyniosła zatem za wskazany okres kwotę 2.942 złotych netto i kwota ta uwzględnia wszystkie składniki wynagrodzenia wykazane na k. 972-986.

Z kolei z zestawienia zarobków S. K. za powyższy okres wynika, iż jego średnie wynagrodzenie w tym okresie wynosiło 4.513 złotych netto.

Porównując więc średnie zarobki 8 mechaników, które wyniosło 2.942 złotych ze średnim wynagrodzeniem S. K. 4.513 złotych powód uprawdopodobnił, iż gdyby nie wypadek, jakiemu uległ w trakcie zatrudnienia u pozwanego osiągałby wynagrodzenie w kwocie 3.727 złotych netto (2.942 złotych + 4.513 złotych : 2 = 3.727 złotych netto), a nie jak to podnosił powód w piśmie z dnia 15 kwietnia 2014 roku (k. 1027 -1028 akt sprawy) – 3909,50 złotych.

Powód w ocenie Sądu Okręgowego na tym etapie postępowania nie uprawdopodobnił natomiast, iż jest on całkowicie niezdolny do pracy i nie może podjąć pracy zaproponowanej mu przez pozwanego na stanowisku pracownika gospodarczego, o której mowa w piśmie strony pozwanej z dnia 14 marca 2012 roku – k. 646-649 akt sprawy. Wynika z niego, iż pozwany gotów jest zatrudnić powoda w pełnym lub niepełnym wymiarze czasu pracy, z uwzględnieniem jego uszczuplonej zdolności do pracy na stanowisku pracownika gospodarczego. Z opinii biegłego medycyny pracy (k. 673 akt sprawy) wynika, iż jakkolwiek powód jest częściowo zdolny tylko do pracy w niepełnym wymiarze (4 godzin dziennie) to praca na tym stanowisku byłaby odpowiednią gdyby pozwany przy realizacji obowiązków zapewnił powodowi samobieżną kosiarkę i odśnieżarkę. Pozwany ustosunkowując się do uwag biegłego podniósł, iż jest w stanie dostosować warunki zatrudnienia, które wynikały z opinii biegłego medycyny pracy. Również z opinii biegłego neurologa wynika, iż przeciwwskazaniem dla powoda jest praca na wysokości, przy maszynach w ruchu, dźwiganie ciężarów powyżej 5 kg oraz praca wymagająca koncentracji (vide: opinia uzupełniająca – k. 788 akt sprawy). Biegła ta oceniając zdolność do pracy powoda na stanowisku pracownika gospodarczego uznała jednak ostatecznie, iż do oceny tej uprawniony jest biegły medycyny pracy.

Jego zdaniem zaś powód zachował częściową zdolność do pracy w niepełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku portiera, pracownika ochrony, zaś jeśli chodzi o pracę na stanowisku pracownika gospodarczego to byłaby ona odpowiednia, o ile pracodawca uwzględniłby ograniczenia wynikające z wymogów zdrowotnych. Pozwany na tym etapie postępowania wykazał gotowość ich realizacji i dostosowania stanowiska pracy dla powoda, tak, aby mógł on obowiązki pracownicze w pełni realizować zgodnie z zaleceniami lekarskimi i medycznymi przeciwwskazaniami.

Nie sposób zgodzić się ze skarżącym, iż o niezdolności do pracy powoda przesądza fakt legitymowania się przez niego orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności.

Poza sporem bowiem jest, iż na tym etapie postępowania powód nadal legitymuje się prawem do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy zgodnej z kwalifikacjami, a to oznacza, iż zachował on częściowo ową zdolność. Nie jest bowiem uznany ani za całkowicie niezdolnego do pracy z ogólnego stanu zdrowia ani też w związku z wypadkiem pracy. Warto w tym miejscu podkreślić, iż uzyskanie orzeczenia o stopniu niepełnosprawności wcale nie gwarantuje otrzymania prawa do renty. Aby ją uzyskać muszą być bowiem spełnione przesłanki z art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Tak też uznał Sąd Najwyższy w wyroku z 4 lutego 2010 (III UK 60/09). W wyroku zaś z dnia 20 stycznia 2010 (II UK 154/09) Sąd ten stwierdził, że orzeczenie o stopniu niepełnosprawności służy do innego celu niż nabycie na jego podstawie świadczenia z ubezpieczenia społecznego.

Wydawane jest ono na podstawie ustawy, która nie ma zastosowania przy ustaleniu świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Zatem nie może stanowić podstawy do przyjęcia, że osoba z takim orzeczeniem jest niezdolna do wykonywania pracy zgodnej z posiadanymi przez nią kwalifikacjami zawodowymi. Oznacza to, że nie można utożsamiać niepełnosprawności z niezdolnością do pracy, od której zależy nabycie prawa do renty.

Powyższe oznacza, iż powód mógłby być zatrudniony w niepełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku pracownika gospodarczego, przy czym pozwany winien mu zapewnić samobieżną kosiarkę i odśnieżarkę z zakazem pracy na wysokości, przy maszynach w ruchu oraz dźwigania ciężarów powyżej 5 kg.

Na tym etapie postępowania brak jest danych, jakie wynagrodzenie otrzymywałby powód będąc zatrudnionym u pozwanego w niepełnym wymiarze czasu pracy na powyższym stanowisku, ale jego wynagrodzenie nie mogłoby być niższe niż połowa minimalnego wynagrodzenia, które wynosiło w 2014 roku 619 złotych netto (1.238 złotych : 2).

Przy ustaleniu wysokości renty wyrównawczej na tym etapie postępowania należało także uwzględnić fakt pobierania przez powoda renty z ZUS-u, której wysokość stanowi kwota 738 złotych netto. Oznacza to, iż kwotę utraconego dochodu, którego wysokość powód uprawdopodobnił na tę chwilę na kwotę 3.727 złotych netto, Sąd Okręgowy pomniejszył o wskazane kwoty uzyskując ostatecznie w ramach zabezpieczenia powództwa kwotę renty wyrównawczej w wysokości 2.370 złotych netto.

Powyższe stanowisko Sądu Okręgowego skutkowało orzeczeniem reformatoryjnym na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c.

Zażalenie dalej idące jest nieuzasadnione, albowiem powód nie uprawdopodobnił, iż jego utracony dochód w okolicznościach analizowanej sprawy przekraczałby kwotę 2.370 złotych. Wyliczenia przedstawione przez niego nie znajdują bowiem potwierdzenia w listach płac mechaników, na których Sąd Okręgowy oparł się obliczając ich średnie wynagrodzenia zgodnie zresztą z wnioskiem samego powoda.

Z tych też względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł jak w punkcie „2” sentencji.

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. znosząc je wzajemnie, albowiem strony uległy w takim samym stopniu. Żądanie powoda wynosiło 3.400 złotych, Sąd zasądził 1.400 złotych. Orzeczenie zaskarżyła tylko strona powodowa. Sporna więc była kwota 2.000 złotych.

Sąd Okręgowy ostatecznie podwyższył zasądzoną przez Sąd Rejonowy rentę wyrównawczą o 970 złotych, co uzasadniało wzajemne zniesienie kosztów postępowania zażaleniowego pomiędzy stronami.

Oczywiste omyłki pisarskie w zaskarżonym postanowieniu podlegały sprostowaniu z mocy art. 350 k.p.c., o czym orzeczono w punkcie „4” sentencji.